Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem.

№ 9. Częstochowa, Niedziela 25 marca 1928 r. Rok I.

Głos Czasu

REDAKCJA I ADMINISTRACJA: II Aleja 32, — telefon 120. Konto Czekowe P.K.O. № 65066

Tygodnik niezależny, poświęcony życiu, kulturze i potrzebom miast i wsi ziem województwa Kieleckiego, Łódzkiego i Śląskiego.

Cena n-ru pojedynczego **20 gr.** Prenumerata do końca I kwartalu 1928 r. **1 zł.**

Rękopisów Redakcja nie zwraca. — Za treść ogłoszeń i publikacyj w rubryce „nadesłane" Redakcja nie odpowiada.

W przeddzień rokowań polsko-litewskich.

Dnia 30 b. m. rozpoczną się w Królewcu rokowania polsko-litewskie przy udziale min. Zaleskiego, jako przewodniczącego delegacji polskiej i premjera litewskiego Waldemarasa, jako przewodniczącego delegacji litewskiej.

W związku z temi rokowaniami pragniemy przypomnieć czytelnikom szczegóły, dotyczące Litwy Kowieńskiej, tej niegdyś najwierniejszej cząstki dawnej Rzeczypospolitej Polskiej, w której zarzewie powstania 63-go roku najdłużej tlało — dziś zawistnego sąsiada, którego szowinizm narodowy nasi wrogowie starają się za wszelką cenę przeciwko nam podniecić i wykorzystać.



Widok Niemna.

Litwa Kowieńska obejmuje 56.000 klm. kw. obszaru z 2.200.000 ludności, w czem 75 proc. Litwinów, 10 proc. Polaków i 15 proc. Żydów, Niemców, Łotyszów i Rosjan.

Główną arterją wodną Litwy jest Niemen, w którego dorzeczu leży dwie trzecie ziem Litwy. Litwę dzielą na dwie wielkie części: t. zw. Litwę Wyższą, po litewsku „Aksztajtija", położoną nad środkowym biegiem Niemna i Litwę Niższą, po litewsku „Żemajtija", zwaną po polsku „Żmujdź.

W skład Litwy wyższej wchodzi północna Suwalszczyzna oraz wschodnia połać Kowieńszczyzny, rozpostarta po prawej stronie Niemna, a więc ziemie położone w zlewiskach Wilji, Świętej (prawego dopływu Wilji) i Niewiaży. Stolica dzisiejszego państwa litewskiego, Kowno, leży również w granicach Litwy Wyższej.

„Dolna Litwa", czyli Żmujdź („Świętą" zwana odwiecznie) rozłożyła się całkowicie po północnej stronie Niemna w dorzeczach Dubissy, Mitwy, Jury i Minji — prawobrzeżnych jego dopływów, spadając zachodnią swą rubieżą wprost ku morzu. Rzeki litewskie w większości swej są bardzo malownicze. Płyną one w głębokich korytach, bogato odrzewionych i bardzo krętych. Szczególnie urocze są rzeki żmujdzkie, oraz Niemen, prawie wzdłuż całego swego biegu.

Ujście Niemna należało przez wiele stuleci do Prus. To też Litwa odrodzona, czując się odcięta od morza, zdecydowała się w roku 1923 na zamach zbrojny i zajęła dolny brzeg tej rzeki, wraz z portem, zwanym Kłajpedą. Okręg Kłajpedy wyłączony został z Prus traktatem Wersalskim w 1919 r. i oddany tymczasowo mocarstwom zachodnim. Z ramienia ich rządził portem komisarz francuski z garścią wojska. Musiało ono skapitulować wobec przewagi liczebnej Litwinów.

Mocarstwa po długich targach pozostawiły Litwie Kłajpedę, zapewniając autonomję temu obszarowi. W ten sposób Litwa posiada ujście swej rzeki macierzystej w ręku. Obwód Kłajpedy ma zaledwie 2.400 klm. kw. powierzchni i około 150.000 mieszkańców. W tej liczbie przeszło 100.000 Niemców, lub zniemczałych Litwinów. Miasto Kłajpeda ma 32.000 ludności.

Nie może nas nie zastanowić, że maleńka, dwa miljony mieszkańców licząca Litwa, potrafiła sobie wywalczyć wylot na morze, podczas, gdy Polska, 30-miljonowe państwo, nie ma w ręku do dziś Gdańska. A Kłajpeda jest litewskim Gdańskiem.

Litwa jest krajem wybitnie rolniczym, bogactw naturalnych (węgla, rud, soli, nafty itp.) nie posiada. 85 proc. jej mieszkańców trudni się rolnictwem. Pod względem jakości gleby Litwa stoi wyżej od b. Królestwa Kongreso-

Ujemną cechą kraju tamtejszego dla rolnika jest jego klimat wilgotny, chłodniejszy od polskiego i ze skróconym okresem wegetacji, co się warunkuje znacznym wysunięciem Litwy ku północy.

Dawniej, gdy lasy pokrywały więcej obszaru niż dziś, klimat Litwy był jeszcze wilgotniejszy. To też istniał tam dawniej i przechował się do dziś jeszcze zwyczaj suszenia zbóż (głównie żyta) przed omłotem. W stodole zwanej w języku polskim miejscowym „osiecią“ wydzielona jest część przeznaczona specjalnie do suszenia zboża i lnu t. zw. „reja“.



Spichlerz („Świron“) na Żmujdzi.

„Mateczniki“ nieprzeniknionych ongiś puszcz litewskich należą dziś, niestety, do przeszłości. Litwa posiada obecnie zaledwie 17 proc. obszaru leśnego. Nie starczy jej tego nawet na własne potrzeby.

Większa własność rolna na Litwie już tak dobrze, jak nie istnieje. Ponieważ była ona w 80 proc. polską, więc, mimo wysokiego poziomu technicznego przed wojną, rząd litewski, chcąc pozbyć się konkurenta kulturalnego, przeprowadził radykalną reformę rolną. Wszystkie lasy większej własności o obszarze 466.000 ha (połowa lasów w kraju) skonfiskowano bez odszkodowania. Role i łąki zabiera się, pozostawiając po 80 ha byłym właścicielom majątków. W ten sposób podcięto bardzo rolnictwo w młodem państwie litewskiem. Względy nacjonalizmu wzięły górę nad potrzebami i rachunkiem ekonomicznym.

Niemałym skarbem przyrodzonym Litwy jest jej położenie handlowe. Państwo to leży bowiem w dolnej części dorzecza Niemna, którego górna (i rozleglejsza) część leży w granicach Polski.

O ileby więc pomiędzy Polską a Litwą istniały dobre stosunki, to po Niemnie i jego dopływach (głównie Wilji) przychodziłoby rocznie do Kłajpepy, portu litewskiego, od 600 tysięcy do miljona metrów sześc. drzewa polskiego.

Tak było przed wojną. Obecnie z racji kłótni polsko-litewskich Niemen zamknięty jest od jedenastu lat dla ruchu handlowego. Kłajpeda zamiera.

Podobnie i z kolejami.

Rozjątrzenie polityczne silniejszem okazało się dotąd, niż potrzeby gospodarczego życia.

* * *

Litwini posiadali do niedawna bardzo nieliczny zastęp inteligencji. Znaczna większość ludzi, należących do warstwy wykształconej, była polską z ducha, tradycyj kulturalnych i poczucia narodowego. Mniejszość polską Litwy składają pozatem liczne rzesze rzemieślników po miasteczkach, szlachty zagrodowej i wreszcie drobniejszych rolników.

Inteligencja litewska, która od ośmiu lat rządy nowem państwem sprawuje, sama na polskiej kulturze wyrosła. To też jest w niej silna obawa, by podkład duchowy polskości, urobiony przez historję wielu stuleci w duszy ich współbraci, nie zaciążył nad rozwojem narodowym Litwy. Obawy te są zupełnie zrozumiałe, gdy idzie o zagadnienia kulturalne przyszłości Litwinów. Troska o rozwój litewskości poszła jednak w kołach inteligencji litewskiej drogą krzywą: prawo do życia narodu rozumie ona narazie, jako nakaz równoczesny tępienia wszystkiego co nie litewskie, przedewszystkiem polskości, wrosłej w grunt Litwy od wielu stuleci. (Niemców i Żydów spotyka ten sam los). Zamyka się szkoły polskie, konfiskuje ziemię bez odszkodowania, pozbawia się posad inteligencję, robotników i urzędników, wreszcie zabrania wszelkiej komunikacji z Polską.

Stąd powstało zrozumiałe rozjątrzenie pomiędzy narodami. Dołączył się do tego spór terytorjalny. Litwini domagają się historycznej stolicy Wielkiego księstwa Litewskiego — Wilna. Tymczasem w Wilnie ludność litewska stanowi kilka procentów. Wilno z ducha jest więcej polskie od Warszawy. W jednym tylko powiecie święciańskim Litwini stanowią 40 proc. ludności. W innych mowy litewskiej niemal się nie słyszy.



Dziewczyna ze Żmujdzi.

W tych warunkach Wilno mogłoby być stolicą Litwy nie etnograficznej, ściśle litewskiej, a kraju, w którym w imię historycznych i gospodarczych konieczności wszystkie zamieszkałe narodowości znalešćby potrafiły swobodę rozwoju. Inteligencja litewska, niestety, daleka jest dziś jeszcze od dążności do takiego ułożenia stosunków.

Konieczności życiowe domagają się tymczasem, wbrew powyższym trudnościom psychicznym, zbliżenia obu państw: Polski i Litwy. Oby rozpoczynające się obecnie rokowania pokojowe doprowadziły wreszcie do tego, tak koniecznego dla obu stron celu.



„Szaulis“ litewski.

WIADOMOŚCI Z TYGODNIA.

Z KRAJU I ZE SWIATA.

Generał Dowbór - Muśnicki zapowiada przejście do obozu Marszałka Piłsudskiego.

Na zjeździe Dowborczyków w Warszawie przemawiał m. innymi generał Dowbór-Muśnicki. Generał widzi wyjście z obecnej sytuacji w zerwaniu z partyjnictwem. Dalej wspominał, że wierzy w posłuszeństwo swoich zwolenników, którzy powinni cenić rozum starszych. „Jeżeli wam powiem, że jutro macie pójść z Marszałkiem Piłsudskim i złączyć się z legjonami, to musicie rozkaz mój wypełnić. W przeciwnym razie zrezygnuję z godności waszego prezesa".

WYBORY GMINNE NA ŚL. CIESZYŃSKIM.

W poniedziałek odbyły się wybory gminne w 8 gminach powiatu czesko cieszyńskiego, które przyniosły Polakom wielki sukces. Czesi nie uzyskali większości w żadnej gminie.

ZJAZD LEKARZY WETERYNARYJNYCH.

W dniach 25, 26 i 27 marca r. b. odbędzie się w Warszawie w salach Rady Miejskiej walny zjazd Związku Lekarzy Weterynaryjnych.

Program zjazdu obejmuje szereg referatów, dotyczących zagadnień państwowej i samorządowej administracji weterynaryjnej w Polsce, jak również zagadnień pracy miejskich i rzeźnianych lekarzy weterynaryjnych.

Zjazd pracowników Funduszu Bezrobocia.

W sobotę i niedzielę odbył się w Warszawie zjazd delegatów pracowników Funduszu Bezrobocia. Przybyło na zjazd 60 delegów z 25 miejscowości, gdzie znajdują się obwodowe biura Funduszu Bezrobocia.

Wygłoszono referaty o zadaniach związków zawodowych, o scaleniu ruchu zawodowego inteligencji pracującej i t. d.

Proces Hromady trwa.

W głośnym procesie Hromady w Wilnie zeznają w dalszym ciągu św adkowie.

Ciekawe jest zeznanie świadka Łukomskiego, który będąc na rewizji w okolicy Gródka zapytał nieznanego mu mężczyzny, gdzie jest komendant. Osobnik ów, nie podejrzewając, że ma do czynienia z funkcjonarjuszem urzędu śledczego, odpowiedział: Jakiego wam komendanta potrzeba, polskiego, czy białoruskiego? Jeżeli białoruskiego, to mieszka on w następnym domu. Komendantem tym był Michał Sieczko, aresztowany później za udział w napadzie bandyckim. Świadek Malutkin przytacza przemówienie oskarżonego Rak-Michajłowskiego, w którem mówca podkreślał wyraźnie, że zorganizowanym masom białoruskim przyjdą z pomocą Sowiety, a wówczas, po wypędzeniu Polaków ziemia zostanie podzielona.

Zamordowanie głównego świadka w procesie Hromady

(p) Z Wilna donoszą, że w sobotę wieczorem w kawiarni Tomaszewicza dokonano mordu na osobie głównego świadka oskarżenia w procesie Hromady, Michała Huryna. Morderstwa dokonał niejaki Piekarski, którego nazwiska narazie nie ustalono. Został on schwytany i osadzony więzieniu. Później okazało się, że jest to Szymon Klimkiewicz ze wsi Trąby.

Huryn miał zeznawać w kwietniu. Jego zeznania miały mieć zasadnicze znaczenie dla sprawy.

DELEGACJA UKRAIŃSKICH KOMUNISTÓW Z POLSKI ARESZTOWANA W MOSKWIE.

W Moskwie wywołała sensację wiadomość o aresztowaniu wezwanej przez Komintern delegacji ukraińskich komunistów z Polski. Członkowie delegacji zostali na rozkaz Stalina internowani.

SPRZYSIĘŻENIE NA ZYCIE WALDEMARASA.

W Kownie wykryto konspiracyjną organizację, przygotowującą zamach na życie Waldemarasa. Aresztowano 12 osób, które staną przed sądem wojennym.

O wyzwolenie Arabji.

Szczep Wahabitów podjął walkę z Anglją.

Szczep Wahabitów rozpoczął wojnę przeciwko Transjordanji, Irakowi i miastu Koweit, które pozostają pod protektoratem angielskim. Wahabici zamieszkują oazy Arabji Środkowej, t. zw. Nedżebu, dawnego sułtanatu, zupełnie niepodległego nawet przed wojną światową. Są to purytanie muzułmańscy, którzy prócz Allaha nikomu, a więc ani samemu prorokowi Mahometowi czci boskiej nie oddają. Sekta ta powstała w połowie wieku XVIII, dosięgła największej potęgi z początkiem wieku XIX, panując od morza Czerwonego do zatoki Perskiej. W r. 1818 wojsko egipskie zdobyło rezydencję wahabicką Deraje, a ówczesny król Wahabitów Abdullah ścięty został w Konstantynopolu.

Pomimo tego podboju egipsko tureckiego Wahabici pozostali nadal wolnymi; cofnąwszy się wgłąb pustyni, założyli nową stolicę Er Riad, skąd na całą Arabję rozchodził się ruch wolnościowy i religijny.

El Koweit, zagrożone obecnie przez Wahabitów, jest planowym punktem końcowym kolei bagdadzkiej nad zatoką Perską. (Obecnie linja ta kończy się w Basra, w odległości 110 klm. od zatoki Perskiej).

Drugiem państewkiem, utworzonem przez Anglję po wojnie światowej, a zagrożonem wielce ruchem Wahabitów, jest „królestwo" Iraku, obejmujące obszar dawnego tureckiego Iraku oraz Mezopotamji, ze stolicą w Bagdadzie. Władcą tego państwa jest król Feysal, przebywający przeważnie w Anglji.

Transjordanja, zwana również Kerakiem, rozciąga się na wschód od Jordanu i morza Martwego, posiadając dostęp do odnogi morza Czerwonego. Na północy graniczy ona ze strefą francuskiego mandatu w Syrji (Damaszek), na zachodzie zaś z Palestyną.

W ten sposób, przez stworzenie zależnych od siebie państewek, Anglicy utworzyli pomost sfery interesów angielskich od Egiptu po Indje. Ponieważ równocześnie udało im się przez oderwanie kolonij niemieckich utworzyć taki sam przestrzał całego kontynentu azjatyckiego od Port Saidu do Kapstadu w południowej Afryce, tem samem nad kanałem Sueskim skupiają się linje wszechświatowego znaczenia mocarstwowego Anglji.

W przestrzale kontynentu azjatyckiego Anglja stała się konkurentką Rosji, która takiego przestrzału od Atlantyku do Pacyfiku dokonała jeszcze w XVI wieku. Dziś Rosja sowiecka usiłuje wszelkiemi sposobami rozerwać utworzony po wojnie światowej łańcuch angielski, obejmujący południową Azję. Dowodem namacalnym jest podjęcie akcji wojennej przez Wahabitów.

Z ostatnich wiadomości widać, że akcja króla Wahabitów i Hedżasu w jego trójfrontowym ataku na Transjordanję, Irak i El Koweit zakrojona jest na szerszą skalę. Obecny władca Arabji chce widocznie wzmocnić dawną tradycję i utworzyć wielką zjednoczoną Arabję.

Akcja jego znajduje posłuch w sąsiednim Egipcie, czego dowodzą ostatnie nacjonalistyczne zaburzenia w Kairze i Tanta; w francuskiej Syrji, po stłumieniu powstania Druzów, panuje pozorny spokój.

Tę niebezpieczną wojnę kolonjalną Anglja będzie prawdopodobnie usiłowała zlikwidować zapomocą jakiejś nowej ugody i obietnic, jak to czyniła stale.

Z życia Częstochowy.

W hołdzie Komendantowi.

Obchód imienin Marsz. Piłsudskiego w Częstochowie.

Niedzielny obchód imienin Marszałka Piłsudskiego wypadł w Częstochowie imponująco i nosił charakter spontanicznej manifestacji wszystkich warstw społeczeństwa.

Protektorat honorowy obchodu objęli J. E. ks. Biskup dr. Kubina, Gen. Bryg. Dąbkowski i Prezydent Jarmułowicz.

W przeddzień obchodu, w sobotę o godz. 7 ej wieczorem odbył się capstrzyk oddziałów wojskowych i Przysp. Wojskowego z orkiestrami. Zbiórka oddziałów nastąpiła na placu magistrackim, poczem przed udekorowanym portretem Marszałka Piłsudskiego i iluminowanym gmachem Magistratu odbył się koncert orkiestr wojskowych. Bardzo efektownie wyglądał zapełniony oddziałami i publicznością plac magistracki, oświetlony pochodniami, ogniami sztucznemi i rakietami. Po koncercie capstrzyk wyruszył w dwóch przeciwnych kierunkach Alei. W capstrzyku poza wojskiem i Przysp. Wojsk. brała również udział Straż Ogniowa z narzędziami automobilowemi oraz policja piesza i konna. Orkiestra Straży koncertowała na placu.

W niedzielę o godz. 6-ej rano ulicami miasta przeciągnęła orkiestra wojskowa, grając pobudkę ranną. Następnie o godz. 9-ej i pół rano w Wielkim kościele na Jasnej Górze odbyło się nabożeństwo, odprawione przez Ojca Przeora Piotra Markiewicza. W nabożeństwie wzięli udział przedstawiciele władz, wojskowości, organizacji, instytucji i urzędów, oddziały wojska, Przysp. Wojsk., Straży, Policji oraz liczne zastępy społeczeństwa. Pienia religijne wykonał chór jasnogórski.

Po nabożeństwie o godz. 11 ej rano odbyła się na placu magistrackim wspaniała defilada, która ściągnęła tłumy publiczności. Obecne były również reprezentacje szkół średnich ze sztandarami. Defiladę przyjął p. gen. Dąbkowski, stojący na czele korpusu oficerskiego i grupy przedstawicieli władz. Przy dźwiękach orkiestr wojskowych dziarsko przedefilowały oddziały 27 p. p., oraz 7 p. a. p. i II 4 p. a. c. z armatami, oddziały Przysp. Wojsk., Straży, Policji i t. d.

Wieczorem w sali Straży Ogniowej, udekorowanej zielenią, wśród której widniało popiersie Marsz. Piłsudskiego i emblemat Orła Białego, odbyła się uroczysta akademja ku czci Marszałka Józefa Piłsudskiego.

W imieniu Komitetu Obywatelskiego zagaił Akademję dr. K. Okuszko, podkreślając, iż celem uroczystości jest oddanie hołdu Marsz. Piłsudskiemu, człowiekowi, który życie całe poświęcił dla dobra narodu, obecnie zaś pracuje nad ugruntowaniem potęgi państwa. Obowiązkiem tedy każdego obywatela jest, aby przez pracę na swojem stanowisku dopomógł Marszałkowi w Jego wielkiem dziele. — Po zagajeniu orkiestra wojskowa odegrała hymn państwowy.

Następnie piękną i głęboko pomyślaną prelekcję wygłosił poseł J. Jędrzejewicz.

W dniu, w którym cała Polska jak długa i szeroka obchodzi uroczystość Imienin Marszałka — rozpoczął prelegent — chciałbym zastanowić się nad życiem tego człowieka. Każdy człowiek, a w szczególności ten, który odgrywa jakąś rolę w narodzie, ma swoje ciekawe momenty przełomowe, zwłaszcza gdy staje wobec konieczności powzięcia doniosłego znaczenia decyzji. Biografja Marsz. Piłsudskiego jest znana powszechnie, ale Jego myśli i uczucia w momentach zwrotnych życia są naogół nieznane. A tymczasem te właśnie momenty są najlepszą charakterystyką Marszałka, który stale narażony był na decydowanie w chwilach ważnych dla kraju i narodu. Oto pierwsza Jego decyzja dwadzieścia lat temu i zaraz czyn zbrojny — założenie Zw. Strzeleckiego, potem znów decyzja i czyn — utworzenie legjonów w 1917 r., a dalej znów dylemat: przysięga dla państ centralnych czy więzienie Magdeburga i obozy Szczypiorna. Co czuć musiał On, gdy decydował te doniosłe sprawy? W czasie najazdu bolszewickiego, gdy los wojny i narodu spoczywał w Jego ręku, 6 sierpnia 1920 r śmiała decyzja obrony Warszawy, zakończona świetnym sukcesem, wreszcie trudna decyzja w 1926 r. i przełomowe wypadki majowe. Są to decyzje inne, niż zwykłych ludzi.

Marsz. Piłsudski oddawna piastował myśl o niepodległości Polski, moc duchową zachował i przyoblókł ją w czyn, wyrósł też ponad poziom obywateli i jest wielkim człowiekiem. Jeśli więc zapytamy, gdzie jest wielkość epoki, którą przeżyliśmy i przeżywamy, gdzie jest jej symbol, odpowiedź się nasunie, że nie w społeczeństwie, w przeważającej bowiem części nie dorosło ono do epoki wypadków od 1914 r, ale wielkością tej epoki jest Piłsudski. On jedynie zogniskował w sobie to, co wielkie, dobre, szlachetne, wierzy w czyn i czynić potrafi. Gdy więc mamy pomiędzy sobą jednostkę wielką, należy jej pomagać. Zrozumienie to następuje dopiero w ostatnich czasach i tworzy się coraz większa konsolidacja przy Jego osobie.

W dniu imienin Marszałka Piłsudskiego cała Polska zapewnić musi, że w wielkiej pracy jest z Nim razem—zakończył prelegent—i płynące z tej sali życzenia imieninowe te momenty ofiary z pracy całkowicie uwzględnić muszą. —Prelegenta nagrodzono oklaskami, a orkiestra odegrała marsz I Brygady.

W części muzycznej Akademji wystąpił p. J. Bursik, który z uczuciem i zrozumieniem stylu odegrał na skrzypcach jeden z najpiękniejszych nocturnów Chopina D—dur oraz krakowiaka Romana Statkowskiego (twórcy opery „Marja" do poezji Malczewskiego.) Z uczuciem i zapałem zadeklamował kpt. Timme piękny wiersz Kleszczyńskiego „List" oraz Kobyleckiego „Legjony". Chór męski Lutni pod batutu prof. J. Cichonia odśpiewał trudną „Pieśń żeglarzy" Żeleńskiego, oraz efektowną i wdzięczną „Pieśń żołnierską" Galla.

Na szczególne wyróżnienie zasługiwała orkiestra 27 p. p. pod umiejętną batutą ppor. Kardaszyńskiego, opanowując w zupełności tempo i styl. Trudny polonez As-dur Chopina wykonany został czysto i sprawnie, tak samo „Cud nad Wisłą" Kozeckiego, utwór, będący ilustracją muzyczną zmagania się narodu polskiego w pamiętnych latach 1919—20 z czerwoną nawałą, zakończonego zwycięstwem. Nad program odegrano „Wiązankę legjonową" Sikorskiego i wspaniały „Marsz triumfalny" (z suity „Sigurd Jorselfar) E. Griega.

Akademja pozostawiła podniosłe wrażenie.

Tegoż dnia popołudniu w różnych godzinach odbyły się obchody: w koszarach dla żołnierzy, w fabryce „Warta" (prelekcja prof. A. Millera i przedstawienie), w fabryce „Stradom" (prel. p. M. Leszczyńskiego), w Resursie Rzemieślniczej staraniem Zw. Stanu Średniego, w sali klubu „Warta", staraniem Samopomocy Państw. Seminarjum Naucz. Męsk. (prelekcja prof. J. Dąbrowskiego), w teatrze Ludowym staraniem Zw. Strzeleckiego (prelekcja p. Pikuły i przedstawienie „Więzień Magdeburga"), w fabrykach „Częstochowianka" i „Raków".

W poniedziałek odbyło się w teatrze „Rozmaitości" galowe przedstawienie z udziałem p. starosty Kühna, p. ławnika Więcławskiego w zastępstwie nieobecnego prezydenta Jarmułowicza, p. komendanta Kuczyńskiego, oficerów policji itd. Przed przedstawieniem orkiestra 27 p. p. odegrała hymn narodowy, poczem odbyło się przedstawienie patrjotycznej sztuki Rydla p. t. „Na zawsze. (Powrót z Sybiru)".

Należałoby zarzucić jedynie dyrekcji Teatru, że wybrała sztukę, wprowadzającą nastroje pesymistyczne, niewłaściwe zupełnie w dniu tak radośnie uroczystym.

Dla zamanifestowania ofiarności dla państwa i jego obrony, związanych nierozerwalnie z pracą i ideologją Marszałka Piłsudskiego, została

przeprowadzona w czasie obchodów zbiórka na łódź podwodną Marszałka Piłsudskiego, króra przyniosła z górą 3.000 zł. Ponadto zebrane zostały podpisy na adres do Marszałka Piłsudskiego.

Szczegółowe sprawozdanie Komitetu Wykonawczego z organizacji obchodów i zbiórki zamieścimy w następnym numerze.

Obchód Imienin Marszałka Piłsudskiego w Rakowie

W niedzielę wieczorem w szczelnie zapełnionej sali fabryki „Raków“ odbył się uroczysty obchód imienin Marszałka Piłsudskiego. Po wygłoszeniu przez p. Ryszarda Szmidta prelekcji n. t. „Za co kochamy Józefa Piłsudskiego“, wyświetlono obraz kinematograficzny, przedstawiający oswobodzenie Wilna, poczem odbyły się popisy miejscowego chóru, który odśpiewał szereg pieśni. Z kolei orkiestra Straży Ogniowej z Rakowa odegrała kilka utworów muzycznych o charakterze patrjotycznym.

Zakończono obchód odegraniem I-ej Brygady.

Uroczystość odbyła się w podniosłym nastroju.

Depesza hołdownicza Wydziału Powiatowego.

W dniu 19 b. m. na posiedzeniu Wydziału Powiatowego Sejmiku Częstochowskiego uchwalono wysłanie do Marszałka Piłsudskiego depeszy hołdowniczej treści następującej:

Marszałek Piłsudski — Warszawa-Belweder.

Wielkiemu Budowniczemu Polski, który życie Narodu i Państwa skierował na nowe tory i ugruntował jego mocne podstawy, samorząd powiatu Częstochowskiego składa życzenia dokończenia wielkiego dzieła konsolidacji narodu w myśl Jego szczytnych haseł, a wiodących Państwo do potęgi gospodarczej i mocarstwowej.

Wydział Powiatowy.

Ze zjazdu okręgowego Związku Straży Pożarnych

powiatu Częstochowskiego

W ub. niedzielę odbył się zjazd członków Okręgowego Związku Straży Pożarnych powiatu Częstochowskiego, na który przybyło 176 delegatów, reprezentujących 74 straże powiatu częstochowskiego. Ponadto w zjeździe wzięli udział członkowie Związku wojewódzkiego w osobach pp. Przyjałkowskiego, inż. Telatyckiego, Weinbergera, Olkuskiego, inspektor Związku wojewódzkiego p. Drzewiecki i naczelny instruktor Straży powiatowych p. S. Szwaja.

Po nabożeństwie na Jasnej Górze i defiladzie na placu magistrackim, z okazji obchodu ku czci Marszałka Piłsudskiego, odbyła się na placu Straży dekoracja zasłużonych członków Związku Okręgowego.

Listy pochwalne za zasługi dla pożarnictwa otrzymali: Dominik Kapuściński z Kam. Polskiej, Adam Bardziński z Wilkowiecka, Edward Chłądzyński z Wąsosza, Wacław Sojecki z Blachowni, Edward Mąkosza z Częstochowy, Franciszek Sonica z Wrzosowy.

Srebrne medale zasługi: Bronisław Bielobradek z Kam. Polskiei, Lucjan Herbsztrajt z Rakowa, Józof Rutkowski z Wrzosowy, Jan Krajewski z Starokrzepic, Stefan Mieszkowski z Poczesny.

Bronzowy medal zasługi: Instruktor pożarniczy Okr. Częstoch. Stanisław Szwaja.

Znak za wysługę 30 lat: Berkowicz z Janowa.

Następnie wręczono dyplomy, które otrzymały Straże z następujących miejscowości: Zwierzyniec, Blachownia, Popów, Poczesna, Gnaszyn, Janów, Wrzosowa, Opatów, Mokrzesz, Wilkowiecko, Rędziny, Truskolasy, Kamyk, Lindów, Czarny Las, Klepaczka.

Następnie w sali Straży odbyło się walne zebranie członków, które zagaił p. starosta Kühn, przedstawiając w treściwej przemowie stan pożarnictwa w powiecie Częstochowskim, przyczem na zakończenie zaprojektował wysłanie z okazji zjazdu depeszy hołdowniczej do Marszałka Piłsudskiego, co przyjęto głośnym aplauzem.

Na wstępie obrad prezes Wojewódzkiego Związku p. Jakób Kon zakomunikował zebranym, że Związek główny Straży pożarnych mianował członkiem honorowym Marszałka Piłsudskiego, a w dniu dzisiejszym odbywa się w Warszawie dekoracja Marszałka Piłsudskiego złotym znakiem Związku.

Dalej zabrał głos inspektor Drzewiecki, który podkreślił naprawdę wyróżniającą się pracę powiatu częstochowskiego na polu pożarnictwa. Sekretarz Związku p. Bogobowicz odczytał obszerne sprawozdanie z działalności Okręgowego Związku za rok ubiegły, sprawozdanie Komisji rew. złożył kom. R. Kizlich. Budżet na rok 1928 uchwalono w sumie 21.000 zł.

Na wniosek zarządu wybory nowego zarządu i komisji rewizyjnej postanowiono odłożyć do czasu zatwierdzenia przez władze nowego statutu Związków Okręgowych.

Artykuły pierwszej potrzeby nie podrożeją przed świętami

Sekcja rzeźników żydowskich, oraz cech piekarski zwróciły się do Magistratu z prośbą o podwyższenie cen mięsa i pieczywa.

Magistrat nie tylko że zajął negatywne stanowisko w sprawie podwyżki, lecz polecił komisji cennikowej niezwłocznie dokonać rewizji cen cielęciny, która bezwzględnie powinna być tańsza.

W związku z tem pp. piekarze, chcąc widocznie poprzeć swoją prośbę, ograniczają wypiek do minimum, to też w mieście daje się od soboty odczuwać brak chleba.

Zasługuje na podkreślenie, że najpoważniejsza nasza spółdzielnia „Jedność“ uważa za możliwe sprzedawać pieczywo i mięso po dotychczasowych cenach i nie przyłącza się do jakichkolwiek zabiegów zwyżkowych.

Pożyczka dla „Jedności“ na zakup mąki.

Jak się dowiadujemy, Magistrat postanowił udzielić Stowarzyszeniu Spółdzielczemu „Jedność“, 40.000 zł. zaliczki na zakup mąki, pod warunkiem, że w przeciągu 2 tygodni będzie dostarczać pieczywa instytucjom miejskim i osobom prywatnym po cenach obecnie obowiązujących.

Budżet Sejmiku powiatowego.

W Sejmiku powiatowym odbywają się obecnie prace nad budżetem na rok 1928 | 9. Budżet preliminowany jest w ogólnej sumie 1,900,000 zł. — Połowa tej sumy przeznaczona jest na budowę dróg, reszta na subwencje dla szkół zawodowych, rolnictwo i t. d.

Tow. Kredytowe miejskie udzielać będzie pożyczek.

Tow. Kredytowe miejskie postanowiło wznowić udzielanie pożyczek na zasadach przedwojennych, t. t. w 8% listach zastawnych m. Częstochowy. Suma pożyczki nie będzie mogła przekraczać połowy szacunku technicznego nieruchomości. Jak się dowiadujemy, obecnie już napływają zgłoszenia od właściciela nieruchomości.

Z Wojew. Komitetu Opieki Społecznej.

Pp. starosta Kühn i prezydent Jarmułowicz bawili onegdaj w Kielcach gdzie wzięli udział w posiedzeniu wydziału wykonawczego Wojew. Komitetu Opieki Społecznej. Na posiedzeniu postanowiono przystąpić do budowy zakładu wychowawczo-leczniczego dla gruźliczych im. wojewody Manteuffla, zmarłego przewodniczącego Komitetu. Zakład ma stanąć w Rabsztynie. Pozatem postanowiono rozbudować Zakład wychowawczy dla chłopców w Herbach.

Doroczne posiedzenie Rady Kasy Chorych.

Dn. 24 marca o godz. 6-ej wiecz. odbędzie się w sali Rady miejskiej (Dąbrowskiego 10) doroczne posiedzenie Rady delegatów P. K. Chorych. Na porządku dziennym kilka ważnych spraw, m. in. odczytanie decyzji Min. Pracy i Opieki Społ. w sprawie przydzielenia P. K. Chorych w Częstochowie pod nadzór Okręgowego Urzędu Ubezp. we Lwowie, wybory $1/3$ części członków zarządu w miejsce ustępujących obecnie po upłynięciu ich kadencji, wybory do Komisyj Rewizyjnej i Rozjemczej, sprawa zakupna nieruchomości w Sabinowie i w Busku wreszcie najważniejsza sprawa, która wywoła zapewne ożywioną dyskusję, wprowadzenia języka żydowskiego w biurach Kasy Chorych, angażowania urzędników żydów i ogłoszeń do gazet żydowskich.

Posiedzenie zapowiada się b. interesująco.

Ośrodek Zdrowia.

Magistrat polecił architektowi miejskiemu sporządzenie planów i kosztorysów gmachu, w którym mają byćześrodkowane: Przychodnia przeciwgruźlicza, Kropla mleka, Opieka nad matką i inne pokrewne placówki opieki społecznej pod łączną nazwą „Ośrodek zdrowia“.

P. Cardini powrócił z Zamościa

W ub. sobotę powrócił z Zamościa kierownik Chrześc. Zw. Zawodowych radny Cardini, który, po uwolnieniu z aresztu prewencyjnego został tam skierowany celem ostatecznego wyświetlenia jego stosunku do wojska. Jak się dowiadujemy, p. Cardini dopełnił w P. K. U. Zamość wszystkich formalności, gdzie zatwierdzono definiftywnie poprzednie orzeczenie w sprawie jego zwolnienia z wojska.

Aresztowanie urzędnika.

Pracujący od niedawna w miejscowym Urzędzie pocztowym urzędnik Roman Robak, student Uniwersytetu krakowskiego, aresztowany został przez policję pod zarzutem popełnienia drobniejszych defraudacji pieniędzy pocztowych.

Krwawy mord na ulicy.

W poniedziałek popołudniu na ulicy Warszawskiej, pod drzwiami młyna Breslera zamordowany został 30 letni Stanisław Szklarczyk, robotnik zamieszkały w Kiedrzynie. Otrzymał on kilka strasznych pchnięć nożem, z tego jedno w serce.

W niecałe trzy godziny po zbrodni policja ujęła mordercę, który jechał dorożką na ulicę Bór. Jest to znany awanturnik Józef Kluźniak (Targowa 11). Krwawego czynu dokonał on prawdopodobnie na tle jakichś porachunków osobistych.

Nocne dyżury aptek.

W nocy z soboty (24-go) na niedzielę (25 go) dyżurują apteki: w I-ej Alei i przy ul. Wieluńskiej.

W niedzielę w dzień (do 7 ej) wiecz: St. Rynek, I i III Aleja, ul. Wieluńska i Kościuszki.

W nocy z niedzieli na poniedziałek: St. Rynek, III Aleja.

Z poniedziałku na wtorek: II Aleja, ul. Narutowicza.

Z wtorku na środę: I Aleja, ul. Wieluńska.

Ze środy na czwartek: N. Rynek, ul. Kordeckiego.

Z czwartku na piątek: St. Rynek, III Aleja.

Z piątku na sobotę: I Aleja, ul. Wieluńska.

Z soboty na niedzielę: II Aleja, ul. Narutowicza.

Z KAMIENICY POLSKIEJ.

Okropna śmierć młodej robotnicy.

W dniu 14 marca w fabryce tektury „Klepaczka“ w Kamienicy Polskiej 18 letnia robotnica Władysława Janik została pochwycona przez transmisję za szal, którym miała owiniętą szyję. Wskutek przerwania stosu pacierzowego śmierć nastąpiła natychmiast.

Z Kielc.

Z posiedzenia Rady Szkolnej.

Na ostatniem posiedzeniu Rady Szkolnej postanowiono: podwoić liczbę dzieci otrzymujących bezpłatne śniadanie w szkole powszechnej na Herbach; postanowiono, aby dzieci szkolne korzystały z bezpłatnej kąpieli raz na miesiąc w łaźni miejskiej i zwrócono się w tej sprawie do Magistratu o wyjednanie stosownych kredytów. Pozatem przyznano wydziałowi oświaty pozaszkolnej Zw. Naucz. Szkół Powsz. 2.500 zł. tytułem zasiłku na prowadzenie kursów wieczornych dla analfabetów.

Koncert wokalno muzykalny

miejscowego Towarzystwa Miłośników Sztuki odbędzie się w Kielcach 24 b. m. Śpiewać będą chóry męski i mieszany pod batutą prof. Cetnera. Również produkować się będzie kwartet smyczkowy. Program niezmiernie interesujący.

Należy podkreślić, iż ruchliwe i żywotnie pracujące T-wo pod prezesurą prof. W. Kamińskiego, projektuje i w tym roku szereg propagandowych wyjazdów chórów i kwartetu do kilkunastu miejscowości województwa kieleckiego.

Ze związku Inwalidów.

Na zebraniu zarządu miejscowego oddziału Związku Inwalidów, m. in. uchwalono prosić p. wojewodę o udzielenie doraźnej materjalnej pomocy najbiedniejszym inwalidom i wdowom po poległych b. żołnierzach.

Ze Stowarzyszenia Urzędników Skarbowych.

Zarząd komunikuje, iż Ministerstwo Skarbu zamianowało naczelnikiem wydziału II go tutejszej Izby Skarbowej dotychczasowego kierownika tegoż wydziału p. Wacława Piotucha.

Z T wa Przyjaciół Szpitala imienia D ra Buszkowskiego.

Zarząd T-wa w 1928 r. odbył 16 zebrań. Członków było 128, dochody i wydatki zamykały się sumą 113.145 zł. 13 gr. Rozpoczęta w 1925 r. budowa pawilonu dla chorych na choroby zakaźne została w głównych zarysach zakończona, Ks. biskup Łosiński poświęcił pawilon. Dnia 10 października z. r. oddano go do użytku publicznego.

Zarząd w 1927 r. stanowili: ks. Pawłowski — prezes, W. Kubecki — wiceprezes, W. Janiszowski — skarbnik, dr. Komenda — sekretarz oraz dr. Zasucha i dr. Nowakowski — członkowie.

Z Katowic.

Pocztowcy ku czci Komendanta.

Dnia 17 bm. pocztowcy województwa śląskiego z prezesem dyrekcji Leonardem Kuntzem na czele, urządzili podniosłą uroczystość ku czci Marszałka Piłsudskiego. Program wypełniły popisy wokalno-muzyczne i treściwe a pięknie ujęte słowo wstępne p. Włady-Dimla. Uroczystość zaszczycili swą obecnością p. wojewoda dr. Grażyński, korpus oficerski 73 p. p., komenda główna P. P. województwa śląskiego, licznie zebrana publiczność oraz pocztowcy całego okręgu. Wysłano dwie depesze hołdownicze do Marszałka Piłsudskiego i p. ministra poczt i telegrafów Miedzińskiego.

Protest przeciw zakazowi śpiewania „Roty“

Na zjeździe nauczycieli śpiewu i muzyki w Katowicach uchwalono protest przeciwko zakazowi śpiewania „Roty“ Konopnickiej na G. Śląsku.

Protest brzmi następująco: „Związek nauczycieli śpiewu i muzyki szkół średnich i powszechnych na Śląsku energicznie protestuje przeciwko orzeczeniu przewodniczącego komisji mieszanej Calondera w sprawie zaniechania śpiewania „Roty“ Konopnickiej w szkołach na G. Śląsku. Wobec takiej decyzji, która godzi w dotychczasowy charakter szkół, zebrani oswiadczają iż solidarnie bronić będą praw, nabytych przez ludność górnośląską długą i wytrwałą walką o wolność ziemi śląskiej“.

Jest to pierwszy publiczny protest przeciwko temu orzeczeniu. W najbliższym czasie nastąpią inne.

Z Łodzi.

Obiady dla pracowników fizycznych i umysłowych.

Wydział opieki społecznej Magistratu łódzkiego prowadzi w szerokim zakresie akcję rozdawnictwa tanich, względnie bezpłatnych obiadów dla pracowników fizycznych i umysłowych. Ogółem wydano takich obiadów dotychczas 90,000. Na cel powyższy wydatkowano 43.760,95 zł.

Pożyczka 12 miljonów dolarów.

W magistracie odbyła się niedawno konferencja z przedstawicielami koncernu banków amerykańskich w sprawie pożyczki inwestycyjnej dla Łodzi. Amerykańscy delegaci wyrazili przekonanie, że wobec sfinalizowania pożyczki warszawskiej w Ameryce i dwukrotnego jej pokrycia w subskrypcji publicznej, będzie łatwą sprawa ulokowania także pożyczki dla samorządu łódzkiego w Stanach Zjednoczonych, z przeznaczeniem jej w pierwszym rzędzie na ukończenie budowy kanalizacji i wodociągów. Wysokość pożyczki wynosiłaby 12 miljonów dolarów.

Magistrat zastanawia się obecnie nad przyjęciem pożyczki i jej warunkami.

Z OLKUSZA.

Szkoła rolnicza w Trzyciążu.

Szkoła rolnicza Sejmiku olkuskiego zakończyła niedawno siódmy rok swej pracy, rozpoczętej w dzierżawionym folwarku w Piaskowej Skale. Obecnie od lat 3-ch zajmuje ośrodek majątku państwowego w Trzyciążu.

Szkoła mieści się we własnym gmachu, wybudowanym przez Sejmik olkuski przy pomocy M. R. kosztem ćwierć miljona złotych i rozwija się bardzo pomyślnie pod kierownictwem dyrektora p. Grabowskiego. Przy szkole pracuje powiatowa komisja kultury rolnej przy udziale delegatów Sejmiku, przedstawicieli kółek rolniczych, kooptowanych wybitniejszych rolników i 3-ch instruktorów kółek rolniczych.

Frekwencja szkoły wzrasta z roku na rok i przewyższa większość szkół województwa kieleckiego, jest jednak jeszcze niedostateczna, ponieważ szkoła może pomieścić 50 uczniów, a w ostatnim roku było ich 37, ukończyło zaś kurs 29.

Zainteresowanie szkołą wśród rolników powiatu olkuskiego i miechowskiego jest duże i licznie napływają zgłoszenia.

Szkołę otacza specjalną opieką starosta olkuski p. Stamirowski, dążąc, aby wychowankowie spełniali rolę kulturalnych i społecznych przodowników wsi polskiej.

„Ja papież Pijus jedenasty, głosuję na listę numer trzynasty".

Komisja wyborcza w Pilicy znalazła w urnie kartkę wyborczą z takim oto napisem. Uczynił to gwoli sensacji jakiś pomylony wyborca.

Z SOSNOWCA.

Wyrafinowane oszustwo.

Na pocztę w Sosnowcu przyszła po odbiór należnych 300 zł. Ludwika Cicha. Stanąwszy przy okienku, odebrała należne jej 300 zł., pokwitowała, poczem opuściła lokal pocztowy. Gdy już znalazła się na ulicy, wybiegł za nią z podwórza pocztowego jakiś osobnik bez palta i kapelusza, a zwróciwszy się do Cichej, przedstawił się jej jako urzędnik pocztowy, który wypłacił jej przed chwilą 300 zł., przyczem oznajmił jej, że przez pomyłkę wydał jej banknoty innej serji. Kobiecina, nie podejrzewając oszustwa, wręczyła nieznajomemu otrzymane pieniądze, ten zaś kazał jej udać się z powrotem na pocztę i czekać przy okienku, dopóty on tam nie przyjdzie. Łatwowierna kobiecina, usłuchawszy rzekomego funkcjonarjusza pocztowego, udała się na wskazane miejsce, oszust zaś wbiegł pospiesznie na podwórze. Jakżeż niemile zaskoczona została Cicha, dowiedziawszy się, że osobnik ów, któremu wręczyła pieniądze „jest zwykłym oszustem, który ją tak sprytnie podszedł. Z płaczem udała się do komisarjatu P. P. gdzie złożyła zameldowanie.

Życie gospodarcze.

(Rolnictwo, handel, przemysł, rzemiosło).

Kopalnie górnośląskie przyślą rzeczoznawcę dla zbadania pokładów węgla pod Łodzią.

(g) W najbliższych dniach kopalnie górnośląskie przyślą swego delegata, jak również przybędzie komisja geologiczna, która zajmie się badaniem odkrytych przed paru dniami pokładów węgla w Regnach pod Koluszkami.

GOSPODARCZA RACJA STANU LITWY WYMAGĄ WSPÓŁPRACY Z POLSKĄ

(p) Dyrektor dep. min. skarbu p. Stefan Starzyński wydał ostatnio książkę p. t. „Litwa, zarys stosunków gospodarczych". Jest to pierwsze polskie dzieło, poświęcone gospodarczemu podłożu kwestji litewskiej. Analiza stosunków Litwy, przedstawiona w książce Starzyńskiego, wykazuje dowodnie, iż interesy Litwy wcześniej czy później muszą ją skierować na drogę współpracy z Polską.

Jak zwiększyć dochody z drzew owocowych.

III.

Wszelkie trucizny, używane do spryskiwania drzew, możemy podzielić na dwa rodzaje: 1) zabijające przez dotykanie i 2) zabijające przez ich spożycie. Pierwsze muszą dotykać pasorzyta, aby go zniszczyć, co w praktyce jest zwykle nieosiągalnem; zawsze bowiem gdzieś zostanie ukryty i będzie prowadził dzieło zniszczenia. Gdybyśmy tylko na tym rodzaju trucizny poprzestać chcieli, to musielibyśmy kilkakrotnie powtarzać spryskiwania, czego znowu nie możemy robić z uwagi na to, że po rozbudzeniu wegetacji drzew uszkodzilibyśmy liście. Dlatego też musimy posługiwać się i tym drugim rodzajem, który ma tę wyższość, że może być użyty w okresie ulistnienia drzew, nawet kilkakrotnie, jeżeli chodzi o radykalny skutek, byle w odstępach 14 do 20-dniowych.

Opisane wyżej czynności i spryskiwania zimowe powinny być do połowy marca wykonane. Przez nie osiągniemy to, że szybki rozwój pasorzytów zostanie wstrzymany. Nie sądźmy jednak, że wszystkie szkodniki zostały zniszczone, gdyż jest to niemożliwością, jak wyżej zaznaczyłem.

Tak jak trucizny dzielą się na dwa rodzaje, tak samo i szkodników znamy dwie grupy: 1) pasorzyty roślinne i 2) pasorzyty zwierzęce. Z pasorzytów roślinnych najważniejszym jest grzybek (Fusicladium), zwany inaczej ospą lub parchem, który przeważnie niszczy grusze. Ponieważ dwa opisane spryskiwania zimowe nie zniszczą tego grzybka radykalnie, to zajmiemy się niszczeniem go przy spryskiwaniach późniejszych, wiosennych i letnich.

Od połowy marca należy łowić małe chrząszczyki, które już po pierwszych ciepłych dniach w tym czasie się pojawiają. (W tym roku nastąpi to zapewne nieco później). Łowienie odbywa się w następujący sposób:

1) naokoło pni drzew zakłada się opaski z papieru karbowanego, jakiego używają do opakowania szkła lub lampek elektrycznych itp., na szerokość dłoni i tak długie, aby się końce nietylko łączyły, ale nawet jeden cal zachodziły na siebie; na to nakłada się papier mocny woskowany lub nasycony pokostem i na cal szerszy od karbowanego, aby można na brzegach wolnych przewiązać szpagatem, u góry bardzo mocno u dołu zaś luźno, aby ułatwić wejście do tej pułapki szukającym tam schronienia od chłodu szkodnikom. Komu trudność sprawia ten sposób, może użyć złożone we dwoje kawałki juty lub szmaty, a nawet waty drzewnej, siana suchego lub odpadków konopi, wełny itp. Zresztą, kto cel tego zabiegu zrozumie, sam sobie poradzi.

2) Co wieczór, zaraz po zachodzie słońca, uderzać kilka razy w pień drzewa wałkiem owiniętym na cal grubo w szmaty, przez co drzewa się nie skaleczy, a od takich uderzeń łatwiej spadają chrząszczyki niż od trzęsienia drzewami, którego wogóle w tym czasie należy unikać, gdyż odłamują się pąki kwiatowe. Chrząszczyki w ten sposób zrzucone na ziemię powchodzą przez noc do pułapek aby z nich wejść dalej, gdy słońce zaświeci i ogrzeje. Trzeba je uprzedzić i możliwie rano powyłapywać z pułapek wprost do wiadra z wodą naftową lub spalić.

Również dobrze będzie co rano, zamiast co wieczór, odrazu otrząsać chrząszczyki na rozłożone prześcieradło i zebrawszy topić je lub palić. Jest to mniej kłopotliwy ale też i mniej dokładny sposób zwalczania.

Aczkolwiek opaski, posmarowane lepem dają zwykle dopiero w październiku przeciw przedzimkowi, ja utrzymuję takie opaski na drzewach przez cały rok i zawsze się na nich coś złowi. Zresztą są one skuteczne również przeciw mrówkom, których na korony drzew nie powinno się puszczać, gdyż roznoszą mszycę liściastą. Wogóle mrówki w ogrodach powinny być gorliwie tępione przez zalewanie gniazd i mrowisk gorącą wodą i naftą.

(C. d. n.)

Wzrost konsumpcji cukru.

(g) W bieżącej kampanji cukrowej daje się zauważyć dalszy wzrost zbytu krajowego. Konsumpcja wewnętrzna wynosiła w okresie od października do stycznia:

W roku: 1925 | 26 — 87.949 tonn.
1926 | 27 —106.062 „
1927 | 28 —111.356 „

Zwiększenie zbytu wewnętrznego, bardziej rentownego od eksportu, powoduje poprawę sytuacji finansowej naszego cukrownictwa.

O ile podrożeje węgiel.

Na najbliższem posiedzeniu Komitetu Ekonomicznego Rady ministrów będzie rozważana sprawa podwyżki cen węgla. Rząd, jak donoszą niektóre pisma, gotów jest zgodzić się na podwyżkę najwyżej 10 proc. Przemysłowcy żądają podwyżki 20 proc., która jednak nie zostanie przyznana.

Doniosły dekret w sprawach samorządowych.

Jak się dowiadujemy, dekret o samorządowych związkach celowych zostanie w tych dniach zatwierdzony przez Radę ministrów i będzie ogłoszony w formie rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej. Dekret ten zezwala poszczególnym zarządom gminnym, powiatowym i miejskim łączyć się w związki w celu przeprowadzenia wspólnych zadań lub inwestycyj, przechodzących siły pojedyńczej gminy, powiatu, względnie miasta. Dekret ten odegra poważną rolę w budowie mostów, szkół, szpitali itp.

Komorne za lokale dwu i trzypokojowe.

Komorne za lokale dwu i trzypokojowe oraz takież lokale, wykupujące świad. przem. 4-ej kat., w ostatnim kwartale roku 1927 dosięgło normy 90 proc. wartości z 1914 roku. Ponieważ na 1 kwartał r. b. przypada podwyżka na 6 proc. przeto wysokość komornego wyniesie w kwartale tym 96 proc.

W dniu 1 kwietnia r. b. komorne to wzrasta i staje się pełnowartościowe, to znaczy osiąga normę przedwojenną.

Główniejsze wygrane 5-ej klasy 16-ej Loterji państw.

6, 7, 8, 9, 10 i 11 dzień ciągnienia.

50,000 zł. — № 16,957
15,000 zł. — № № 46.685, 89,641
10,000 zł. — № № 21,892, 22,810, 34,900, 67,217, 80,623, 100,031, 113,710.
5.000 zł. — № № 8,022. 24,010, 27,841, 38,774, 41,508, 50,873, 51,489, 60,100, 69,566, 71,127, 84 266, 100,735, 101,930, 103,234, 118,781.
3.000 zł. — № № 3,519 11,631, 13,433, 24,571, 29,257, 38 435, 44,951, 46,657, 46,993, 48,431, 52,783, 55,928, 61,103, 71,948, 73 240, 74,570, 74,013, 77,857, 80,490, 99,677, 115,195.

Rozwiązanie wesołych zagadek z № 4-go.

1) To ja sam
2) Dnia 2 stycznia.

Rozwiązania nadesłało 136 osób, z tego 48 dobre. Za dobre rozwiązanie wyznaczyliśmy, jak to było podane w № 4-tym, bezpłatną kwartalną prenumeratę „Głosu Czasu“ (№ 5—18).

KALENDARZYK TYGODNIOWY

Marzec ma dni 31.

Dni		Kalendarz rz.-katol.	Kalendarz słowiański	Słońca wsch.	Słońca zach.
25	Niedziela	Zwiastowanie NMP.	Lubomira	5,33	17,00
26	Poniedziałek	Dymzy i Eman.	Więcysława	5,31	18,01
27	Wtorek	Jana Damasc.	Swiętobój	5,29	18,03
28	Środa	Jana Kapistr.	Bohdar bł.	5,27	18,04
29	Czwartek	Eustazego op.	Krzesław	5,25	18,06
30	Piątek	Anieli wd.	Szukosław	5,23	18,08
31	Sobota	Kamelji i Balbiny	Dobromira.	5,21	18,09

Przepowiednie pogody: Od 25 pogoda i ciepło, 30 i 31 chłodno.

Kalendarzyk historyczny.

25 Hołd Fryderyka księcia kurlandzkiego 1683 r.
26 Traktat z cesarzem Austrji 1657 r.
27 Uwolnienie Torunia od oblężenia Szwedów 1629 r.
28 Rakoczy Siedmiogrodzki wjeżdża do Krakowa 1657 r.
29 Stefan Czarniecki zwycięża Szwedów pod Warką 1656 r.
30 Sejm elekcji Jana III Sobieskiego w Warszawie 1675 r.
31 Przymierze Sobieskiego z Austrją przeciw Turkom 1683 r.

Wydawca: **Stowarzyszenie Pracy Społeczno Wychowawczej im. Marszałka Piłsudskiego w Częstochowie.**

Za Komitet Redakcyjny: **Zofja Mońkowska.** Druk, Br. Swięckiego w Częstochowie III Aleja 59